

Czas nas uczy pogody – Stanisław Soyka

Widziałem wiatr o siwych włosach,
Roznosił spokój wśród pól,
W ciepłe babie lato kości grzał
A innym razem lasy kosił,
Spadał ostrzem z gór,
Młody był, Bogiem był i gnał wolny
Wiele dni, wiele lat, czas nas uczy pogody,
Zapłacze drogi, pomyli prawdy,
Nim zboże oddzieli od trawy
Bronisz się, siejesz wiatr,
Myślisz jestem tak młody,
Czas nas uczy pogody od lat, tak od lat
Ilu ludzi czas wyleczył z ran,
Zamienił w spokój burze krwi,
Pewnie kiedyś tam, pod jesień tak,
Też czoło wypogodzi i wygładzi brwi
Widziałem dni w muzeach sennych,
O wnętrzach zimnych jak mrok,
Starsi ludzie w rogach wielkich sal
Księgi pięknych myśli pełne,
Pokrył gruby kurz,
Herbaty smak, kapci miękkich szum, spokój
Wiele dni, wiele lat, czas nas uczy pogody,
Zapłacze drogi, pomyli prawdy,
Nim zboże oddzieli od trawy
Bronisz się, siejesz wiatr,
Myślisz jestem tak młody,
Czas nas uczy pogody od lat, tak od lat
Tak od lat



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych